

Obecnie stan zarogi przekracza 25.000 ludzi. Od października 1941 r. straciliśmy około 100 połowiaczy min. W międzyczasie jednak przybyło ich tyle, że obecny stan naszej flotyli mimo strat niewątpliwie przekracza tysiąc jednostek.-- Bardzo ciekawe są dane, dotyczące kampanii w Afryce Płn.-Wg. ofic. komunikatu admiralicji w czasie całej tej kampanii, trwającej 6 miesięcy od początku listopada 1941 r. żegluga npl. straciła wskutek samych tylko min 30-40 wojennych okrętów, bądź statków handl., zatopionych bądź też ciężko uszkodzonych. Jeśli tę ilość doliczymy do dalszych 500 jednostek, utraconych przez państwa ości w tymże okresie z powodu działalności naszych łodzi podwod., jednostek nawodnych i samolotów / straty obejmują zarówno jednostki zatopione, jak i uszkodzone/, to uświadomimy sobie rozmiary cięś, jakie zadaliśmy npl. żegludze. Co więcej jednak w tymże samym okresie, ani jedna jednostka bryt. nie zatonała z powodu min npl. Ten stosunek 30:0 mówi sam za siebie. Tak wygląda działalność zaczepna naszej flotyli minowej. O działalności obronnej świadczą najlepiej słowa pierwszego Lorda Admiralicji, iż nasze połowiacze min unieszkodliwiły taką ilość min npl., któraby wystarczyła na to, by zatopić flotę, dwa i pół razy większą o całej floty ang. Do samego portu w Grimsby nad rzeką Humber na wschod. wybrzeżu Anglii, który wg. zamiarów niem. miał się stać cmentarzyskiem statków, dotarło 1700 statków. Niebezpieczeństwo min nie jest zażegnane. Specjaliści niemieccy i włoscy opracowują wciąż nowe metody, a pracowali nad nimi nawet wówczas, gdy Niemcy skupili wszystkie swe siły na atakach powietrz. i łodziami podwod.-- Wśród statków minowych rozróżniamy dwie kategorie jedna z nich, to jednostki większe, silnie uzbrojone i opancerzone, które eskortują konwoje